RUSKI INWALID

Nº 27.

SOBOTA. 1 Lutego. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Peterzburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Angliia. Hiszpaniia. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Peterzburga, 1 Lutego.

W przeszłą niedzielę to iest 26 p. m. w zamku rezydencyi tuteyszey miały zasczyt być stawionemi przed N. Cesarzem JMścią następuiące osoby: Pan *Kampbel* Minister Pełnomocny i nadzwyczayny poseł od Stanów ziednoczonych Amerykańskich, Hrabia, *Kotti* de *Briuzasce* Minister Pełnomocny i poseł nadzwyczayny Sardyński, którzy oba mieli sczęscie złożenia swoich listów wierzytelnych.—Po tych posłuchaniach, miał posłuchanie pożegnania z przyczyny wyiazdu z tey stolicy Pan *Zemler* Kommisarz Pruski, a po nim stawieni byli przed P. Panem poddani Sardyńscy: Margrabia *Doria* i Hrabia *Vidua*.—Tegoż dnia Cesarz JMść pozwolił posłuchania u siebie przybyłemu tu od Szacha Perskiego urzędnikowi *Machmet Hassan Han*, który po tem prezentował N. Panu w uieżdzalni zamkowey koni przysłanych w podarunku odSzacha Perskiego. Między temi były Perskie, Arabskie i Turymeńskie.

z Rygi, 23 Stycznia.

Ostatni przeiazd Nayiasnieyszey Cesarzowey *Elżbiety* przez miasto tuteysze, oznaczony był nową dobroczynnosci ofiarą. Nayiasnieysza Pani iuż podrugi raz rozkazała wyliczyć z kassy swoiey dla towarzystwa Patryotycznego Damskiego 300 czerwonych złotych, i summę takową wręczyła Margrabiney *Pauluzi*, aby przez pomienione towarzystwo użytą została na wsparcie chwalebnych i tchnących prawdziwą miłoscią ludzkości iego zamiarów.

z Tyflic, 22 Grudnia.

Dnia 12 b. m. był tu mróz dochodzący 7 stopni *Reaumura*, iest to osobliwość w cale tu rzadka.

z Astrachanu, 2 Stycznia.

Tegoroczna nadzwyczayna w naszey strefie zima, poczęła się tu pierwszych dni Listopada i trwa dotychczas stałą. Mrozy przechodziły iuż 20 stopni; sniegu zas tak iest wiele, iak prawie nigdy niedoświadczano, i pomimo iuż tak znaczną ilość, za każdem ulżeniem zimna pada w obfitosci. Zimy podobney nikt niepamięta w tych stronach. Ko-

czuiące po stępach tuteyszych narody tracą niezmiernie wiele bydła.

Królestwo Polskie.

z Warszawy 3 Stycznia.

O Pomniku dla ś. p. Xięcia. Józefa Poniatowskiego.

Podług wykazu umieszczonego w Nrze 45 Gazet Warszawskich dnia 6 Czerwca 1818 r. Kassa Pomnika po dopełnieniu różnych wydatków zamykała w ówczas w gotowiznie - - - - - 117,896 18

Odtąd złożono w niey następuiące summy:

JOO. Xiąże Antoni Ordynat *Sułkowski* imieniem pułku 9go piechoty Polskiey byłego Xięztwa Warszawskiego - - - -	35,716. 22½
— Xiąże Stanisław *Poniatowski* -	10,000. —
— Xiąże Henryk *Lubomirski* -	7,600. —
JWW. Marszał: *Tyszkiewiczowa*	5,000. —
— Józef *Poniatowski* Pułkownik reszty z dawniey zapisanych -	4,750. —
— Stanisław Ordynat *Zamoyski* reszty ditto ditto - - - -	2,500. —
— Alexander *Starzyński* reszty ditto ditto - - - - -	1,900. —
— Ignacy *Morski* a conto ditto -	1,900. —
— Kaietan *Kruski* a conto ditto -	1,140. —
— Izydor *Piotruski* a cont ditto -	760. —
— Jan *Wielopolski* reszty ditto -	400. —
— Seweryn *Orłowski* - - -	950. —
— Obywatele Wołynia przez ręce JW. Gubernatora *Giżyckiego*	9,329. —
— Woyciech *Męciński* Kasztelan	500. —
— Obywatele Powiatu Drohickiego przez JW. Wiktora Hr. *Ossolińskiego* - - - - - -	600. —
— Jenerał *Stokowski* - -	95. —
Ogół gotowizny	200,838. 9½
Z tych wydano za burkę, ubiór, ś. p. Xięzia i transpozta różne -	640. —
Reszty pozostaie w gotowiźnie	200,189. 9½
W zapisach iest	108,074. —
Tak zapisów iak i gotowizny Summa ogólna	308,263. 9½

Smierć JW. Jenerała iażdy *Dąbrowskiego* przeszkodziła staraniom Komitetu do wyszukania summ zebranych w roku 1817, a których część złożył teraz JO. X. Ordynat *Sułkowski* iako ówczasową składkę swoiego wtedy pułku, o czem doniosły Gazety Warszawskie pod Nrem 51 dnia 27 Czerwca 1818 r.

Pomimo gorliwych strań, nie mogło dzieło zaczęte z pożądanym iść pospiechem. Brak sposobnych ku temu w kraiu naszym artystów, od iednego końca Europy do drugiego bieglejszych szukać przymusił. I tak W. *Orłowski* w *Peterzburgu* mieszkaiący szlachetnie podiętym wspaniale askutecznionym rysunkiem, wzór narodowości podał znakomitemu snycerzowi JPanu *Thorwaldson* osiadłemu w *Rzymie*, do czego ofiarował także dzieło znacznego swego talentu W. *Sokołowski.* Kontraktem, zawartym w *Rzymie* przez JW. Leona Hr. *Potockiego*, JPan *Thorvaldson* podiął się wyrobienia z gipsu wzóru posągu na summę 12,000 talarów Rzymskich, a to iest złotych Polskich 114,000. Gissera, czyli rzemieslnika do kosztownego ulania, szukać ieszcze w innym kraiu wypadnie; ztąd częste odległe korrespondencyie, a z tych pochodzą opóźnienia. Fundusze dotychczas ledwie wynoszą połowę nieodbicie potrzebnych; nie godzi się iednak wątpić, że doydą do zupełności a zamiar do skutku. Jak tylko Polacy uyrzą zaczęcie onego, zapał do pamięci Wodza poległego w sprawie oyczyzny i przekazania wdzięczności pokoleniom następnym, we wszystkich ozwie się sercach. Nie prędzey możemy wymienić nazwisk wszystkich osób przyczyniaiączch się do składki, aż przy zdaniu publiczności ogólnego rachunku. — W *Warszawie* dnia 29 Stycznia 1819 roku.

S. Mokronoski.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

Od Brzegów Menu, 20 Stycznia.

Przyiacielskie i dyplomatyczne związki między Xięztwem Badeńskiem i Bawaryią, poznowu powróciły do pożądanego stanu i posłowie obu tych mocarstw otrzymali nowe listy wierzytelne.

z Saxonii, 19 Stycznia.

Znaiomy Autor Radca poselstwa w Weymarze *Falk*, wydał nowe dzieło pod następuiącym tytułem: Odezwa nayprzód do reprezentantów Wielkiego Xięztwa Weymarskiego, a potem do całego narodu Niemieckiego i iego panuiących, względem iednego z naydotkliwszych niedostatków naszego prawodawstwa, pochodzącego z pomieszania wychowania narodowego z narodową literaturą i t. d.

W tem dziele znayduią się ciekawe szczegóły o instytucie założonym przez Pana *Falk* przed pięciu laty i kwitnącym z pomocą rządu i zasiłków prywatnych, celem takowego iest wychowanie prawdziwie praktyczno Chrześciiańskie, w należytem połączeniu czyli stosunku z szkołami narodowemi i rzemiosłami. Większa część dzieci mieszczących się w tym instytucie, powinnaby się była żywić żebractwem, i wlec dni życia w smutnem prożniactwie, gdyby nieznalazła w pomienionym instytucie przytułku i dobroczynnego wsparcia. Corok wydaie się z tey szkoły 50 uczniów dla nauczenia się rozmaitych rzemiosł. Dziewczyny uczą się robot płci swoiey właściwych, iako to szycia, przędzenia i gospodarstwa wieyskiego. Uczniowie zaś, w wolnych od nauk chwilach sami dla siebie robią pończochy, trzewiki, suknie i t. p. Nawet i po skończonych kursach maią prawo zostania w instytucie i używaią wolnego utrzymywania się, dopokąd nie upatrzą dla siebie mieysca. — Na dopełnienie tey Xiążki pomieszczono 19 swiadectw od rozmaitych sądownictw, plebanów i t. d. o młodzieńcach rospustnych, którzy w tym instytucie naprowadzeni zostali na drogę moralnosci, a bez dobroczynney iego pomocy zapewnaby ulegli smierci obywatelskiey, zostaiąc na całe życie w więzieniach i domach poprawy.

FRANCYIA.

z Paryża, 19 Stycznia.

W tych dniach przybył tu Cesarsko-Rossyyski Jenerał-Porucznik Hrabia *Woroncof.*

Według ostatnich listów z Lugdunu rzeki *Ron* i *Saona* do takiego stopnia wyschły, iż pompy dostarczaiące wody do miasta są zupełnie nieczynne.

Z powodu nadchodzącey koronacyi zamówiono w rękodzielniach Lugduńskich wielką ilość rozmaitych towarów:— Kościoł tuteyszy Panny *Maryi* wspaniale się przystraia.

Marszałek *Gouvion St Cir* był iednym zdawnych Ministrów, który żadną miarą niechciał się zgodzić na proszenie o uwolnienie siebie od służby; »Kiedy mnie uwolnią mimo mey chęci,« powiadał, w teraznieyszych okolicznościach będę z tego kontent; lecz pod żadnym pretextem niepowinienem dobrowolnie tego żądać. Chcę widzieć iak też daleko się posuną usiłowania zapalonych roialistów.

Zdięcie tablicy wiszącey dotychczas na domie Hrabiego *Decases* z nadpisem: »*Ministerstwo policyi powszechney*, sprawiło publiczności wielką radość. Z resztą niezawsze się rzeczy przemieniaią z przemianą nazwania, i teraz należy iescze wiedzieć, iakiemi prawidłami będzie się rządzić Ministerstwo spraw wewnętrznych w przedmiotach policyynych.

Przy weyściu do Kollegii Królewskiey, Ludwika wielkiego, była dnia wczorayszego wywieszona tablica oznaymuiąca, że klassy takowey kollegii w skutek przepisów kommssyi edukacyyney są zamknięte do nowego urządzenia na przyszłość. Był do tego powodem rozruch między uczniami teyże kollegii.

W nocy w dzień nowego roku Xiądz ieden w departamencie Lo, uczuł, że ktoś się dotykał do twarzy iego; pomyslił był zrazu, że się to mu było przysniło: lecz kiedy uczuł że wyraźnie ręka iakaś schwyciła go za gardło, wskoczył z łóżka i począł krzyczeć. Był to zbóyca, który chcąc zatrzymać krzyk, włożył mu rękę do gęby i obalił na podłogę. Lecz Xiądz użył wszystkich sił i tak dobrze się bronił rękoma, nogami i zębami, że zbóyca musiał ustąpić placu umykać. Dotychczas iescze go nieschwytano; lecz rozumieć należy, że dosyć ukaranym został za swoią zbrodniczą odwagę. W znaczney odległości zostawił slady krwią naznaczone, a mianowicie na iednym zedlu gdzie zapewna był usiadł dla odzyskania cokolwiek sił.

— Dwoie dzieci małych iednego negocianta w Burgorat w Xięztwie Parmy udoszonemi zostały we snie od sczura białego.

ANGLIIA.

z Londynu, 12 Stycznia.

W Parlamencie niższym nieodbywano żadnych głosów i przez cały przeciąg posiedzenia zatrudniano się wyborem nowego mówcy. Ten padł z ukontentowaniem powszechnem na Karola *Soutou* syna Arcybiskupa Kantorburyyskiego, który pełnił iuż ten obowiązek w parlamencie dawnym. Przyiął on z ochotą tę powinność i podziękował Parlamentowi za okazany dowod tak widoczny zaufania. Na tem posiedzenie skończyło swoie czynności i członki rozeszli się.

Powiadaią, że pierwszym przedmiotem czynności Parlamentu na posiedzeniu następuiącem będzie staranie o zdrowie i utrzymanie Swiętey osoby Króla.

Pani *Katalani* wymagała od dyrekcyi tu-

teyszey opery Włoskiey (gdzie chciała zaiąć mieysce pierwszey spiewaczki) za cały czas pobytu swoiego maiącego się przeciągnąć od siedmiu do osmiu miesięcy, 5000 funtów szterlingów; nadto ieden benefis, któryby powinienby iey przynieść niemniey tysiąca f. s. co dzień stoł na 14 osob, ekipaż, i pozwolenie spiewania w koncertach, kiedy się tylko będzie iey podobało. Te iednakże *mierne* warunki niezostały przyięte.

z Londynu, 19 Grudnia.

Lord *Wellington* daie w dniu iutrzeyszym wielki obiad dla członków Parlamentu.

»Swiadomi ludzie (mowi iedna z gazet naszych) upewniaią, że w *Manchester* trudnią się założeniem 120 przędzeń bawełnianych. Jeżeli to tak iest, spekulanci tameczni maią nadzieię otrzymania dla rękodzielni swoich monopolium, któreby się rozszerzało na całą powierzchnię ziemi!«

Donoszą z Batawii, że w środku Wyspy Jawy umierało co dzień z chorob zaraźliwych od 200 do 300 ludzi. — Donoszą oraz, że zbóycy Malayscy napadaią iuż i na okręta Angielskie.

Piszą z *St Louis* z Ameryki północney, że w obwodzie Mizissipi, znaleziono mogiły karłów; trumny albowiem nieprzechodzą pięciu cali; głowy ich są w proporcyi innych częsci ciała nadmierney wielkości, a długosć reszty ciała nieprzechodzi trzech cali,

Według ostatnich doniesień z Jamaiki z dnia 14 Listopada roku przeszłego, była tam w dniu 11 tegoż miesiąca straszna burza, która zupełnie prawie zniszczyła młode trzciny cukrowe. Rozumieią że przynaymniey trzy czwarte części teraznieyszego żniwa zupełnie zruynowane zostały.

SZWECYIA.

z Sztokolmu, 15 Stycznia.

Z niemałem podziwieniem czytaliśmy w wielu pismach pomiesczoną wiadomosć: iakoby Szwecyia przedała wyspę Sgo Bartłomieia. Wiemy z naypewnieyszego źródła, że wiadomosć takowa niema naymnieyszego podobieństwa do prawdy.

AMERYKA PÓŁNOCNA.

z Filadelfii 26 Grudnia.

Traktat podpisany w Londynie przez Pana *Galatyn* i *Rusche* iuż doszedł do Filadelfii. W skutek takowego powraca się nam prawo rybołowstwa na mocy przepisów traktatu z roku 1783. Nadto granice nasze ku zachodowi znacznie się rozszerzaią. Lecz zato niechciano nam pozwolić prowadzenia wolnego handlu na wyspach Wschodnio-Jndyyskich.

Jeden z członków rządu Buenos-Aires, przekładał proiekt połączenia tey rzeczy pospolitey z prowincyiami Północno-Amerykańskiemi.

Pogłoska iakoby nowa Francuzka osada *Champ d'Asyle* iuż utraciła swoie istnienie, potwierdza się ostatniemi wiadomosciami ztamtąd.

ROZMAITOŚCI.

Dnia 31 Góudnia popełniono w Paryżu zabóystwo na ulicy *Richelieu*. Pan *Valois* ieden z officialistów skarbowych, wyszedł był zrana do obowiązku swoiego; zostawiwszy w domu służącę. Powróciwszy o godzinie 4 długo dzwonił; lecz nikt mu nieotwierał. Wziął więc sługę policyynego, który wybił szybę aby wlazłszy do srodka otworzyć drzwi; lecz ledwie wszedł do pokoiu natychmiast począł z przestrachu krzyczeć, widząc kobitę leżącą na podłodze i nurzaiącą się we kwi. Kommisarz kwartałowy zaraz był przywołany. Poznano, że kobita miała w prawdzie kilka ran głębokich w głowie lecz była iescze żywą, obok tego postrzeżono, że biurko Pana *Valois* było rozłamane i otwarte. Pan *Valois* wyznał, że w biurku miał tak w gotowiznie iak w biletach bankowych 3000 franków, które skradzione były. Służąca którą zabóyca zostawił w mniemaniu, że iest bez życia, przeniesioną była natychmiast do szpitalu. Po obeyrzeniu ran pokazało się, że żadna niebyła smiertelną. Dziewczyna ta iuż wyszła teraz z niebezpieczeństwa i wyznała, że zabóycą iey był oficer ieden cudzoziemski, który często bywał w domu iako przyiaciel Pana *Valois.*

— Król Sardyński na początku roku teraznieyszego zniosł podatek zwyczayny od liczby drzwi i okien, zmnieyszył oraz wszystkie inne opłaty i zrównał ile tylko było można powinności obywatelskie, ograniczaiąc ie tylko płacami pogłównemi, i z maiątków ruchomych i ziemi.

w PETERZBURGU
w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.